

Sygn. akt V.2 Ka 724/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Monika Maj

w obecności - - -

po rozpoznaniu w dniu 23 lutego 2015 r.

sprawy:

E. S. /S./

syna J. i A.

ur. (...) w W.

obwinionego o wykroczenie z art. 86 § 1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 23 października 2014 r. sygn. akt IX W 957/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. obciąża obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatą za II instancję w kwocie 60,00 (sześćdziesiąt) złotych i zasądza od niego wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 50,00 (pięćdziesiąt) złotych.

Sygn. Akt V.2 Ka 724/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Rybniku sygn. akt IX W 957/13 uznał obwinionego E. S. za winnego tego, że w dniu 6 września 2013 roku około godziny 18:15 w R. na ul. (...), na skrzyżowaniu z ulicą (...), kierując samochodem marki O. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do znaku drogowego A-7 „ustąp pierwszeństwa”, w wyniku czego zderzył się z jadącym drogą z pierwszeństwem samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), czym spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym dla T. K., a także podczas jazdy korzystał z telefonu, który wymaga trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręce, czym wyczerpał znamiona ustawowe wykroczenia z art. 86 § 1 kw oraz art. 97 kw w zw. z art. 45 ust. 2 pkt 1 Ustawy z dnia 20.06.1997 r. Prawo o Ruchu Drogowym, przy czym ustalił,

że do zdarzenia doszło około godziny 18:11 i za to na mocy art. 86 § 1 kw w zw. z art. 9 § 1 kw wymierzył obwinionemu karę grzywny w wysokości 600 złotych.

Nadto na mocy art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w związku z art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 roku Nr 49 poz. 223 z późn. zmianami) zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 60 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 1.419,86 złotych tytułem wydatków postępowania.

Od wyroku powyższego apelację osobistą wniósł obwiniony, który na zasadzie art. 444 kpk zaskarżył wyrok w całości.

Wyrokowi zarzucił:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mających wpływ na jego treść przez ustalenie, że obwiniony popełnił wykroczenia z art. 81 § 1 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym przez oparcie wyroku na zeznaniach T. K. oraz opinii biegłego bez uwzględnienia okoliczności wynikających z pozostałego materiału dowodowego w sprawie, a przede wszystkim faktu, że do zdarzenia doszło na lewym pasie jezdni, którym poruszał się kierujący F..

Wskazując na powyższe wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego od zarzutu popełnienia wykroczenia,

ewentualnie

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Rybniku celem przeprowadzenia istotnych czynności mających na celu ustalenie prawdziwego stanu rzeczy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

apelacja obwinionego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta w zakresie, w jakim kwestionuje ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku całkowicie pozbawiona jest słuszności. Powyższy zarzut był słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił, albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł swoje ustalenia faktyczne, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany – nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne, jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania, zwłaszcza zaś w art. 4 kpk i art. 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnosnie wyjaśnień obwinionego, na które to w istocie w apelacji powołuje się skarżący, to wypada tylko zauważyć, że wyjaśnienia te zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za nieprzekonywujące. Taka ocena tego dowodu nie zawiera w sobie ani błędu ani nie jest oceną dowolną, skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Należy zwrócić uwagę, iż apelacja sprowadziła się wyłącznie do tez i argumentów będących kanwą uprzednich wyjaśnień obwinionego, co do których Sąd meriti odniósł się i zajął właściwe stanowisko. W przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z dość banalną sytuacją drogową – wymuszenie pierwszeństwa przejazdu – skutkujące w efekcie kolizją. Cała zaś linia obrony obwinionego opiera się wyłącznie na apriorycznym założeniu, że do kolizji doszło już po wykonaniu przez niego manewru lewoskrętu w ulicę z pierwszeństwem przejazdu – na jego pasie ruchu. Jest to założenie zupełnie oderwane od zgromadzonych w sprawie dowodów, począwszy od rozmieszczenia odłamków plastiku, które jednoznacznie wskazują, iż do kolizji doszło na pasie ruchu, którym poruszał się T. K., następnie śladów hamowania, które również rozpoczynają się i kończą na tym samym pasie ruchu. Również zeznania świadka T. K. wskazują, iż miejscem, gdzie nastąpiła kolizja, był jego pas ruchu. W końcu także opinia biegłego rekonstruując przebieg zdarzenia jednoznacznie

wskazuje jako miejsce kolizji pas ruchu, którym poruszał się T. K.. Również konkluzja tej opinii odnośnie sprawcy oraz przyczyn tej kolizji są ewidentne. Obwiniony nie dochowując należytej ostrożności wykonał manewr wjazdu z ulicy podporządkowanej w ulicę z pierwszeństwem przejazdu i nie respektując znaku drogowego A-7 doprowadził do kolizji z T. K.. W toku rozprawy odwoławczej obwiniony przedstawił fragment prywatnej opinii, która jakoby miała falsyfikować ustalenia opinii biegłego K. M.. Jednak dokładna lektura tego fragmentu opinii wskazuje, iż jej autor de facto jedynie doprecyzowuje opinię K. M.. W istocie rzeczy autor tej opinii czyni rozważania i ustalenia w zakresie błędu matematycznego opinii K. M., tak więc z założenia nie są to opinie sprzeczne z sobą, a już z całą pewnością nie można z przedstawionego fragmentu opinii prywatnej wyciągać takich wniosków, jakich oczekiwaliby obwiniony. Generalnie zarzuty i argumenty apelacji miały charakter czysto polemiczny, sprowadziły się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że obwiniony dopuścił się przypisanego mu wykroczenia. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzonej obwinionemu kary grzywny, zważywszy na wagę naruszonej zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie można uznać za rażąco niewspółmiernie surową, dlatego też i w tym zakresie brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.